

## **Anna KIEŻUŃ**

Uniwersytet w Białymstoku  
e-mail: a.kiezun@uwb.edu.pl  
ORCID: 0000-0003-3854-5076

## **Grzegorz MAKAL**

Uniwersytet w Białymstoku  
e-mail: g.makal@uwb.edu.pl  
ORCID: 0000-0002-5390-3567

# **UDRĘKI DORASTANIA W PROZIE ANNY CIEPLAK**

Twórczość Anny Cieplak wpisuje się w nurt najnowszej prozy realistycznej ukierunkowanej na społeczną interwencję i publicystyczne oddziaływanie. W centrum zainteresowania autorki znajdują się problemy dorastającej młodzieży rozpatrywane w szerszej perspektywie społeczno-obyczajowej. Co warto podkreślić, jej proza jest niezwykle spójna pod względem tematycznym; pisarkę interesują dylematy związane z dojrzewaniem i towarzyszącymi mu rozterkami, kwestie tożsamości oraz źródła konfliktów pokoleniowych. Cieplak to baczna obserwatorka środowiska młodzieży, co potwierdzają nie tylko rozbudowane portrety psychologiczne bohaterów powieści, ale także szeroko zakrojona społeczna aktywność pisarki. Przypomnijmy, że w ramach projektów realizowanych w Cieszynie autorce *Ma być czysto* udało się zorganizować liczne warsztaty dla młodzieży, w tym kreatywnego pisania.

Nieprzypadkowy wydaje się wybór poetyki. Utwory Cieplak nasuwają skojarzenia z nowoczesną powieścią środowiskową, pozbawioną komentarza odautorskiego, z licznymi narratorami. Zastosowana przez autorkę technika zmienności punktów widzenia podkreśla dążenie do ukazania wielowymiarowego obrazu opisywanej grupy. W powieściach tych pojawiają się

przedstawiciele danej grupy społecznej, często wywodzący się z różnych środowisk. W *Ma być czysto* oraz w *Latach powyżej zera* są to nastolatkwie, w *Lekkim bagażu* oraz w *Rozmywaj się* to trzydziestolatkowie, którzy urodzili się i dorastali po transformacji ustrojowej. Przestrzeń w powieściach Cieplak ulega redukcji i przypomina kronikarskie migawkowe ujęcia odwzorowujące przemiany zachodzące w nowoczesnym kapitalistycznym świecie. Reportażowość i faktograficzność obecne w prozie autorki świadczą o jej wrażliwości na problemy, z którymi boryka się młodzież, a które często rozpatrywane są w kontekście przemian ekonomiczno-gospodarczych. Cieplak nie interesują wielkie metropolie, lecz prowincjonalne miasteczka, w których śledzi konflikty i antagonizmy zachodzące wewnątrz grupy społecznej.

W niniejszym artykule skoncentruję się na opisanu dwóch problemów obecnych we wszystkich powieściach Cieplak. Pierwszy z nich dotyczy kwestii dorastania w świecie zdominowanym przez wirtualną rzeczywistość (m.in. w *Ma być czysto*, *Lata powyżej zera*). Drugi zaś obejmuje współczesnych trzydziestolatków, borykających się z licznymi problemami natury emocjonalnej, których źródłem są bolesne doświadczenia z dzieciństwa (m.in. w *Lekkim bagażu*, *Rozmywaj się*).

## 1. DORASTANIE W EPOCE CYFROWEJ

Skomplikowany świat współczesnych nastolatków to motyw przewodni powieści *Ma być czysto* (2016). Jej akcja ogniskuje się wokół przyjaciółek z gimnazjum Oliwii i Julii. Dziewczyny pochodzą z różnych rodzin o całkiem odmiennym statusie materialnym. Oliwia to eurosierota, mieszkająca z ojczymem, opiekująca się siostrą i bratem. Z kolei Julia mieszka z ojcem oraz macochą Magdą. Obie protagonistki dorastają w patchworkowej rodzinie. Oliwia pełni rolę nieobecnej matki i zajmuje się takimi czynnościami jak sprzątanie, gotowanie, budzenie oraz odprowadzanie młodszego rodzeństwa do szkoły i przedszkola. Niewątpliwie ciężar obowiązków i brak wsparcia ze strony rodziców mają wpływ na pogarszającą się samoocenę dziewczyny oraz eskalują konflikty z rówieśnikami. Mimo że Julia wychowuje się w innym środowisku, odczuwa także silną presję ze strony biologicznych rodziców, dla których najważniejsze są wyniki w nauce. W obu przypadkach rodzice wymagają od nastolatków przestrzegania norm i zasad, których naruszenie grozi konsekwencjami w postaci zakazu wyjścia z domu czy ograniczenia możliwości korzystania z internetu. Cieplak zwraca

uwagę, że przyczyną konfliktów między rodzicami a dziećmi jest brak komunikacji. Ojcowie Oliwii i Julii koncentrują się wyłącznie na pracy. Jedyną osobą, która stara się nawiązać bliższą relację z dziewczętami, jest macocha Julii, która wyduje się świadoma, że dorastanie jest niezwykle trudne:

Ogólnie Magda nie zazdrościła im wieku, bo mieć piętnaście lat to jak mieć przed sobą perspektywę przynajmniej pięciu lat uporczywych zaburzeń urojeniowych, których nie da się niczym wyleczyć. Kompleks wyrasta na kompleksie i tylko co bardziej gruboskórni nie czują się jak gówno. Albo przynajmniej dobrze udają. Zapamiętujesz dokładnie każdą uwagę na swój temat i odtwarzasz ją w samotności, interpretując na sto różnych sposobów (Cieplak 2017: 57–58).

Proces dorastania w XXI wieku komplikuje się ze względu na dominującą rolę świata wirtualnego w życiu nastolatków. Spostrzeżenia Ciepak korespondują z badaniami Sherry Turke, która w pracy *Alone Together* (2012) opisała pokolenie amerykańskich nastolatków uzależnionych emocjonalnie od smartfonów (Jędrzyk 2015: 82–83). Według badaczki wirtualny świat stał się jedynym możliwym sposobem kontaktu z młodzieżą, która spędza czas głównie na portalach społecznościowych. Zacieranie granicy między światem realnym i wirtualnym destrukcyjnie wpłynęło na ich rozwój emocjonalny. Wielu z nich unika bezpośrednich kontaktów twarzą w twarz (*face to face*), nie potrafi rozmawiać, a ciągłe bycie online potęguje uczucie zmęczenia, zagubienia oraz frustracji. Świat wirtualny okazuje się atrakcyjniejszy dla nastolatków, gdyż stwarza możliwości kreowania nowej wersji samego siebie. Bohaterki *Ma być czysto* niejednokrotnie modyfikują, udoskonalają swoje zdjęcia przed umieszczeniem ich na portalach społecznościowych, co wiąże się z faktem, że żyją w kulturze wizualnej, w której wygląd odgrywa prymarną rolę. Publikowane zdjęcia na portalach społecznościowych nasuwają skojarzenia ze współczesnymi supermarketami, gdzie najważniejsze jest oryginalne, przykuwające oko opakowanie, którego główną funkcją ma być zwrócenie uwagi potencjalnych klientów. Zabieganie o kolejne „lajki” przez nastolatki wiąże się z nadzieją na poprawę samopoczucia, poszukiwaniem akceptacji wśród rówieśników oraz zdobywaniem popularności. Wspomnijmy choćby epizod z powieści, kiedy bohaterki w trakcie jazdy na łyżwach publikują zdjęcie na portalu społecznościowym i nieustannie sprawdzają liczbę polubień (Cieplak 2017: 30). Brak zainteresowania ze strony rówieśników staje się bolesnym doświadczeniem tożsamym z poczuciem bycia odrzuconym przez grupę,

czego doświadcza Oliwia. Cieplak jako baczna obserwatorka środowiska gimnazjalistów zwraca również uwagę, że najważniejszą sprawę w życiu dorastającej młodzieży stanowi opinia rówieśników. I tak Oliwia obawia się, że częste rozmowy z mniej popularnym kolegą ze szkoły wpłyną negatywnie na jej wizerunek:

Za często podbija na przerwach, a poza tym wszystko lajkuje. Oliwka do tej pory była przecież na levelu Żółtego, nie może spaść do levelu Chomika. Dla niepoznaki zaprosiła tego pierwszego do znajomych (o dziwo przyjął), a drugiego dodała do dalszych, żeby rzadziej mu się wyświetlały jej wpisy i nie mógł zawsze i wszędzie jej propsować (Cieplak 2017: 51).

Nieustanne bycie online, ciągły napływ informacji, stają się źródłem pogłębiającej się frustracji zarówno wśród nastolatków jak i dorosłych. Dynamiczne tempo zmian sprawia, że wszystko, co wydawało się nowe, szybko się starzeje. Współczesne pokolenie nastolatków szybciej dojrzewa, jednak dojrzałość fizyczna nie idzie w parze z dojrzałością emocjonalną. Przywołajmy chociażby rozmowę Magdy z przyjaciółką Anną na temat życia seksualnego nastolatków:

- Myślisz, że Julka też już zaczęła?
- Ej, macoszko, co za pytanie!
- No co...
- Przypomnij sobie wiek swojego pierwszego kontaktu. Odejmij od tego dwa lata plus rok za internet i rok za seksualizację w kreskówkach, jeśli te wskaźniki dotyczą Julki. Ile ci wychodzi?
- Trzynaście.
- No dobra. To tylko dwa lata. Darujemy jej kreskówki i neta.
- Piętnaście.
- No to masz. Wiek inicjacji (Cieplak 2017: 28–29).

Niepokojący wydaje się fakt, że współcześnie nastolatki wcześniej zaczynają inicjację seksualną, przy czym nie są świadome wynikających z niej konsekwencji. Cieplak zwraca również uwagę na niski poziom wiedzy z zakresu edukacji seksualnej. Młodzi coraz częściej sięgają po alkohol i narkotyki i traktują je jako antidotum pozwalające zapomnieć o lękach, obsesjach, problemach rodzinnych.

Autorka *Ma być czysto* porusza również ważną kwestię dotyczącą podwójnych standardów oceniania zachowań klasyfikowanych jako dysfunkcyjne. Okazuje się, że „[...] to, co jest normą u chłopaków, uchodzi

za gorsze, kiedy dotyczy dziewczyn” (Cieplak 2017: 188). Egzemplifikacją powyższej tezy jest Oliwka, która za drobne wykroczenia trafia do ośrodka wychowawczego. Paradoksalnie podobnie postępuje Julka, jednak dziewczynie nie zostaje nawet przydzielony kurator. Okazuje się, że nie tylko płeć, ale również środowisko, z którego pochodzi jednostka, może mieć wpływ na wymiar kary. W powieści Cieplak zawodzą nie tylko rodzice, opiekunowie, lecz również nauczyciele czy przedstawiciele organów państwowych. *Ma być czysto* to smutna diagnoza współczesnego świata nastolatków zagubionych w świecie.

Problem ten kontynuowany jest w kolejnej powieści autorki. W *Latach powyżej zera* (2017) Cieplak zmienia narrację z trzecioosobowej na pierwszoosobową. Główną bohaterką jest Anita, empatyczna i wrażliwa dziewczyna, której losy obserwujemy na przestrzeni pierwszej dekady nowego stulecia. Utwór rozpoczyna się 11 września 2001 roku; zamach terrorystyczny staje się momentem wewnętrznej transformacji nastolatki, z czym koresponduje zmiana ulubionego stylu muzycznego. Cieplak w *Latach powyżej zera* słusznie podkreśla, że muzyka odgrywa kluczową rolę w życiu młodych ludzi. Utożsamianie się z danym artystą lub nurtem muzycznym ma wymiar terapeutyczny, gdyż stanowi łącznik w rozwijaniu więzi między rówieśnikami. Anita postanawia pozbyć się starych kaset z dzieciństwa. Co ciekawe, przedmioty te uruchamiają lawinę wspomnień:

Zaczęło się od disco polo, Captain Jacka, Mr. Presidenta, *Smerfnych hitów* i słuchowisk z dzieciństwa. To był pierwszy sort, który musiał ulec natychmiastowemu zniszczeniu. Melodie z zielonych szkół, wycieczek z podstawówki i dyskotek na letnich obozach, gdzie w powietrzu unosił się dym i błyszczała srebrna kula. Towarzyszyły mi wtedy smutek białego tanga, radość zapamiętania najprostszej choreografii na świecie, złożonej z trzech larwowatych ruchów czirliderek, i poczucie, że jestem bohaterką serialu dla nastolatków, która zakochała się w futboliście, podczas gdy w szkole nawet nie było szafek, do których amerykańskie dziewczyny podrzucały liściki miłosne (Cieplak 2017: 12–13).

Muzyka w życiu bohaterki pełni kluczową rolę, gdyż nie tylko porządkuje wspomnienia, lecz także stanowi punkt odniesienia do minionych wydarzeń (Por. Regiewicz 2018: 277). Zerwanie z lukrowanym popem staje się cezurą w biografii Anity. Jej zwrot w stronę polskiego hip hopu świadczy o wewnętrznej transformacji, ale również koresponduje z pesymistycznymi nastrojami związanymi z pogłębiającym się zjawiskiem

bezrobocia, wzrostem przestępczości, brakiem życiowych perspektyw (Więsak 2006: 315). Przenikający do mainstreamu hip hop na przełomie XX i XXI wieku wpisał się w atmosferę tamtego okresu i stał się głosem młodego pokolenia, formą kontestacji aktualnego systemu społeczno-politycznego, akcentującego niezadawalającą jakość życia (Maciejczyk 2016: 480; Wójcik 2019: 216–221). Ze wspomnianymi problemami boryka się rodzina Anity. Niepewność jutra, utrata stałej pracy przez matkę dotyczą także nastolatkę, gdyż musi zrezygnować z uczęszczania do szkoły muzycznej.

Przemiana dorastającej introwertyczki o bogatym życiu wewnętrznym staje się początkiem poszukiwania nowych źródeł inspiracji. Ucieczka od terażniejszości i towarzyszących jej problemów wydają się mieć szerszy wymiar. Anita traktuje czas terażniejszy jako ułomny, to niedoskonała kopia przeszłości, do której człowiek ma dostęp wyłącznie poprzez ślady (Regiewicz 2018: 270). W jej przypadku są to dawne nośniki muzyczne i filmowe. Nową pasją nastolatki staje się dokumentowanie przeszłości oraz terażniejszości. Protagonistka do tego celu wykorzystuje starą kamerę wideo, która została zakupiona z myślą o nagraniu uroczystości komunii świętej oraz wspomnień z wakacji. Anita jest świadoma:

że nikt więcej nie zrobił filmu [o mieście – D.P.] no bo kto w wieku piętnastu lat ma czas na takie bzdury jak nagrywanie Będzina, który rozważa przytulenie kilku żółtych gwiazdek na niebieskim tle? Na szczęście ja głupoty robiłam od zawsze, więc taka krótka przerwa na dokumentację w kwiecie niedojrzałości działa na mnie nawet kojąco (Cieplak 2017: 96).

Bohaterka *Lat powyżej zera* niczym reporter tworzy kronikę rodzinnego miasta. Nagrywanie stało się dla nastolatki nie tylko oryginalnym sposobem spędzania wolnego czasu, ale przede wszystkim utrwalaniem wspomnień skonkretyzowanych, namacalnych i subiektywnych (Zalewski 2010: 126). Każdy nakręcony film niczym wywołane zdjęcie chroni obiekt bądź osobę przed przemijaniem. To tajemnicze zatrzymanie czasu z jednej strony zapewnia namiastkę nieśmiertelności (Zalewski 2010: 63), z drugiej zaś przypomina nam o kruchości ludzkiego istnienia. Niewątpliwie nowe hobby poszerzyło horyzonty poznawcze Anity:

Kamera umożliwiła mi zobaczenie z bliska tego wszystkiego, co wcześniej mijałam zupełnie niewzruszona. Nagle domy stały się pełne historii i obrazów, zaczęły mnie przyciągać mikroskopijne sprawy. Leciałam do nich jak muchy zwabione przez niebieskie światło, ich ostatnią pokusę (Cieplak 2017: 98).

Bohaterka, nagrywając filmy dokumentujące historię Będzina, stara się nie tylko ocalić to, co przemija, ale również wypełnić wewnętrzną pustkę. Anita będąca pod złowieszczym wpływem Saturna przejmując się ulotnością własnej egzystencji. Jako typowa melancholiczka postrzega świat jako „zdefragmentowany”, a sam proces utrwalania to jeden ze sposobów ocalenia umykających imponderabiliów (Mazur 2010: 81). Proces rejestrowania obrazu, tak jak pisanie, okazuje się kluczowe dla nastolatki, gdyż jest bolesnym momentem „zdobywania świadomości straty” (Śniedziewski 2011: 38). Dokonując „powszechnego spisu” rozbitego świata oraz odczuwając wpływ destrukcyjnego działania czasu Anita jest świadoma ulotności ludzkiego życia. Co warto podkreślić, bohaterka nie rozmyśla o przyszłości, egzystuje w samotności, prowadząc bogate życie duchowe.

## 2. ROZTERKI TRZYDZIESTOLATKÓW

Oprócz problemów związanych z dorastaniem Cieplak interesuje kondycja współczesnych trzydziestolatków, którzy nie pamiętają schyłkowej fazy PRL-u. Pokolenie milenialsów to pierwsza generacja dorastająca w drańskim, wolnorynkowym kapitalizmie, które mogło legalnie wyjechać do pracy za granicę. W *Lekkim bagażu* (2019) poznajemy grupę przyjaciół zamieszkujących prowincjonalne miasteczko. Przestrzeń ta staje się miejscem realizowania własnych projektów życiowych. Żaden z bohaterów nie dąży do pomnażania majątku. W centrum ich zainteresowania znajduje się drugi człowiek. Weronika, będąca prezeską fundacji I Kropka, pragnie bezinteresownie pomagać biednym i wykluczonym. Odwiedzane instytucje (urząd miejski, starostwo powiatowe, urząd marszałkowski) ironicznie nazywa „trójkątem bermudzkim” (Cieplak 2019: 20). Protagonistka podkreśla, że „od dziecka chciała być doktor Quinn” (Cieplak 2019: 35). Co więcej, zwykle określa swoją działalność jako pracę „nad łataniem dziur w mieście” (Cieplak 2019: 31). Weronika przypomina pozytywistyczną idealistkę wierzącą w sens pomagania innym („Gdyby patrzeć z zewnątrz Wera mogłaby zostać uznana za księgową i psychoterapeutkę w jednej osobie” [Cieplak 2019: 31]). Ideały te zostają szczególnie wyeksponowane w epizodzie, w którym bohaterka udziela wywiadu do ogólnopolskiego czasopisma: „Przecież o beneficjentów nie będzie dbać powiat czy miasto. Ich nie obchodzą ludzie spędzający czas inaczej niż klasa średnia. To dla

klasy średniej budują te wszystkie baseny i robią płatne zajęcia w domu kultury” (Cieplak 2019: 170).

Protagonistka jest świadoma, że instytucje społeczne nie działają efektywnie, a wszelkie formy pomocy (w tym organizowane zbiórki pieniędzy) nie znajdują się w centrum zainteresowania osób sprawujących władzę.

Idealistką w *Lekkim bagażu* jest także Baśka pracująca jako dziennikarka i fotoreporterka w lokalnej prasie. Bohaterka „z premedytacją zadaje zwykle w wywiadach tylko 3 pytania: co było, co jest i co będzie” (Cieplak 2019: 29). Jej również nie jest obojętny los lokalnej społeczności, co potwierdza choćby współpraca z fundacją Weroniki.

Mimo wzniosłych haseł, pasji i poświęcenia bohaterowie powieści Cieplak borykają się z licznymi problemami natury psychologicznej. Weronika, pracująca z osobami wykluczonymi, szybko dostrzegła, że współcześnie „depresja to nowy alkoholizm” (Cieplak 2019: 50). Szczególnie dotkliwa wydaje się w środowisku najuboższych, których nie stać na terapię oraz wizyty u psychiatry. Jedynym sposobem na uzyskanie bezpłatnej pomocy farmakologicznej jest pograżenie się w obłędzie zagrażającym dalszej egzystencji (Cieplak 2019: 187). Sama protagonistka *Lekkiego bagażu* była zaskoczona, gdy dostrzegła u siebie pierwsze symptomy depresji: „Gdy pierwszy raz poszła do lekarza po tabletki, miała ciągle z tyłu głowy poczucie, że sama jest winna wszystkiemu i nie potrafi unieść nawet tak lekkiego bagażu jak własna wczesna dorosłość” (Cieplak 2019: 72).

Jej zdziwienie wynikało z faktu, że miała dzieciństwo nieobciążone traumatycznymi doświadczeniami, a pojawiające się przesilenie prawdopodobnie wiązało się ze zbyt intensywnym stylem życia, czemu towarzyszyły skrajne uczucia. Odmienną historię reprezentuje Dagmara, która wyparła ze świadomości tragiczne wydarzenia związane z byciem maltretowaną seksualnie przez dziadka oraz śmiercią starszego brata. Cieplak niezwykle trafnie uchwyciła moment, w którym na skutek impulsu traumatyczne wydarzenia powracają ze zdwojoną siłą. Katalizatorem tragicznych wspomnień stała się praca w organizacji charytatywnej:

Prawda jest taka, że coś się w niej odblokowało. Zaczęło się od I Kropki. Brodzenie po wspomnieniu zwykle przywołuje inne, które zniemacka podkreślają jeszcze mocniej. I wszystko się rozpada. Wydaje się, że nagle, że ta entropia obejmuje cały wszechświat (Cieplak 2019: 113).

Bohaterka poszukuje skutecznego antidotum, które ma nadzieję znaleźć w towarzystwie życzliwych i empatycznych osób. Dlatego też „musi szukać w życiu ludzi, którzy odpędzą od niej niepokojące myśli i ślady po nich. To się wszystko jakoś musi uzupełniać” (Cieplak 2019: 212).

Na uwagę czytelnika zasługuje metaforyczny i zarazem ironiczny tytuł powieści. *Lekki bagaż*, w którym opisywane traumatyczne wydarzenia oraz doświadczenia z młodości tak naprawdę są ciężkim, bolesnym balastem, z którym borykają się bohaterowie utworu. Ciepak słusznie zauważyła, że nieprzepracowane traumy nie tylko determinują dalsze losy, ale także potęgują, parafrazując tytuł powieści Kundery, uczucie „nieznośnego ciężaru bytu”. Mimo wielu przeciwności losu bohaterowie *Lekkiego bagażu* trwają w przestrzeni prowincjonalnego miasteczka. Wyjazd rozważa jedynie Baśka, która obawia się, że tak jak Olkowy i Wera może „zapętląć się w dobroci udzielanej na siłę” (Cieplak 2019: 285). Nieprzypadkowo też ich egzystencja zostaje porównana przez autorkę do fal: „Falują sobie razem na powierzchni małego miasteczka jak wiatraczki z odpustu – ale takie, które mogą nieźle zadrapać skórę” (Cieplak 2019: 21). Falowanie kojarzy się z nieustanną podróżą, byciem w drodze. Stan ten pozbawiony jest stabilności, co koresponduje z niepewnością towarzyszącą współczesnym trzydziestolatkom, borykającym się z problemami finansowymi, brakiem stałej pracy gwarantującej poczucie bezpieczeństwa. Uczucie to wiąże się też z niepokojącym zjawiskiem prekariatu, nowej grupy społecznej, do której należą osoby pozbawione stałej pracy, a co za tym idzie – możliwości korzystania z funduszu socjalnego, uczestniczenia w szkoleniach oraz w rozwoju zawodowym (Kryńska 2017: 16). Podpisywanie umowy o dzieło czy zlecenie oprócz niskiej gratyfikacji finansowej cechują się tymczasowością oraz niestabilnością, co z kolei potęguje uczucie alienacji i niepewności (Szymaniak 2018). Zjawisko prekariatu stało się nie tylko czytelnym dowodem, że znaczenie pracy ludzkiej znacznie się obniżyło, ale przede wszystkim wyeksponowało problem biedy oraz rozwarstwienia społecznego.

Motyw falowania pojawia się także w kolejnej powieści Ciepłak. W *Rozpływaj się* (2021) autorka uczyniła go mottem utworu („Dla osób falujących – tych, którzy nie wiedzą, co będzie” [Cieplak 2021: 7]). Ciepłak porusza w nim problem samotnie dorastających nastolatków, których rodzice ze względu na trudną sytuację finansową zostali zmuszeni do podjęcia emigracji zarobkowej. Akcja powieści ogniskuje się wokół dwóch braci (Janika i Roberta) oraz ich przyjaciół, a osobą spajającą całą grupę jest babcia,

nazywana przez bohaterów Omamą. Podobnie jak w *Lekkim bagażu* protagoniści borykają się z problemami finansowymi wynikającymi z braku stabilnej pracy. Janka i Marcelinę, mimo rozvodu, łączy kredyt hipoteczny, Alina samotnie wychowuje córkę, aby uregulować rachunki, często bierze chwilówki (Cieplak 2021: 17). Robert z kolei jest głównie beneficjentem przelewów przesyłanych przez babcię z Frankfurtu.

Wszyscy bohaterowie cierpią na depresję. Niezwykle trafnie stan ten określa Marcelina: „Depresja jest raczej powolna i zatapiająca, przypomina kąpiele w czymś lepkiem jak miód, ale o smaku wymiocin. Czuję wtedy zmęczenie zmieszane z obrzydzeniem – zarówno do siebie, jak i do tej substancji, którą całą jestem oblepiona” (Cieplak 2021: 66).

Niepewność jutra, brak perspektyw potęgują stan przygnębienia, inercji zaburzający codzienną egzystencję. Pograżanie się w smutku sprawia, że Marcelina unika kontaktu z ludźmi, a swoją aktywność ogranicza do minimum. Doświadczenie wewnętrznej pustki bliskie jest Robertowi, który stwierdza: „Po śmierci ojca dokonało się w moim brzuchu coś, czego się nie spodziewałem: zrobiła się w nim dziura, coś mi stamtąd zassało i to coś zniknęło na zawsze” (Cieplak 2021: 70). Bohater, aby ją zagłuszyć popada w liczne nałogi (alkohol i narkotyki). Janek z kolei nieustannie obawia się, że jego brat „może umrzeć lada moment, bo jakaś niejasnego pochodzenia substancja zatrzyma jego serce” (Cieplak 2021: 34). Stan pustki odczuwa także Alina: „Czuję w sobie jakąś pustkę z tego okresu życia. Dobrze wypełniała ją jedynie Omama. Mam wrażenie, że tylko od niej wiem, co robić i gdy dłużej szukam odpowiedzi, w mojej głowie staje oma” (Cieplak 2021: 148).

Niezwykle trafnie ocenia swoje pokolenie Marcelina stwierdzając, że „neurotyczną osobowość z czasów naszych rodziców zastąpiła chybotliwa osobowość naszych czasów. Chodzimy jacyś rozstrojeni, jakby co chwilę ktoś zmieniał kierunek drogi” (Cieplak 2021: 273). Doświadczenie pustki oraz niepewności ma głębszy wymiar i wiąże się z okresem dzieciństwa, w którym dorastającym nastolatkom zabrakło wsparcia ze strony rodziców. Nieprzypadkowo też w szczenięcych latach bohaterowie bawili się w nietypową grę pt. „co robi ktoś, kogo nie ma” (Cieplak 2021: 148). W zabawie tej pojawiały się zarówno postacie, które wyjechały w celach zarobkowych, jak i osoby zmarłe. Zabawa ta wydaje się podświadomie odzwierciedlać tęsknotę protagonistów za bliskimi osobami. Równie dramatyczne okazuje się tytułowe zaklęcie „rozplywaj się”, które wymyśliła Alina:

[...] idąc przez las i zawieszając wzrok na malutkiej sośnie, która wyglądała jak drzewo czule przytulone przez wielkie drzewo bez liści. Improvizowałam, żeby odbić się trochę od faktu, że matka wyjechała, a oni mają zostać poświęceni. Zakłęcie wypłynęło ze mnie samo. Utorowałam sobie nim drogę do właściwej klątwy. Trzymałam w kieszeni trzy kamienie i myślałam o trzech osobach, które mogą się zmienić. [...] Wtedy pierwszy raz przyszła mi myśl, że jedyne, co mi zostało, to sklejanie w całość poszarpanych części mojej wyobraźni i wiedzy o świecie, którą miałam od matki. Własna fuzja naiwnej kościelnej scholii, miłych satanistów, kryształów matki, bajek o strzygach, legend o skarbnikach ze śląskiego horroru (Cieplak 2021: 280–281).

Dorastająca bohaterka nie radziła sobie z samotnością, podświadomie tęskniła za bezpieczeństwem rodzinnego ogniska. Bezradność oraz tłumione skrajne emocje stały się przyczyną jej problemów natury psychologicznej. W *Rozpływaj się* Cieplak słusznie podkreśla, że bliski kontakt z rodzicami odgrywa kluczową rolę w procesie dorastania i dojrzewania nastolatków. Stanowi istotny fundament dalszego rozwoju. Z kolei ich brak rzutuje nie tylko na sferę emocjonalną, ale często też jest źródłem licznych problemów w życiu dorosłym.

\*\*\*

Proza Cieplak koncentruje się wokół problemów towarzyszących dorastającej młodzieży. Autorka zwraca uwagę, że dla współczesnych nastolatków prymarną rolę w życiu odgrywa świat wirtualny. Towarzyszące dojrzewaniu skrajne emocje korespondują z licznymi lękami, obsesjami, fobiami związanymi choćby z idealnym, nieskazitelnym wyglądem promowanym w kulturze wizualnej (*Ma być czysto*). Cieplak interesują także nierówności społeczne, których podłożem jest status materialny rodziny. To właśnie one stają się przyczyną licznych konfliktów z rówieśnikami (*Ma być czysto*). Autorka opisuje również młodych outsiderów, poszukujących własnej drogi w świecie konsumpcji, a którzy mimo introwertycznej natury prowadzą bogate życie wewnętrzne (*Lata powyżej zera*). Ciepak charakteryzuje także pokolenie współczesnych trzydziestolatków urodzonych po 1989 roku. Z jednej strony pokolenie to dorastało w okresie dynamicznie rozwijającego się kapitalizmu. Jako dorośli mogli podróżować po całym świecie. Z drugiej zaś generacja ta wydaje się zagubiona (*Rozpływaj się*). Mimo że dorastali szybciej niż starsze pokolenia, ich dojrzałość fizyczna nie towarzyszy dojrzałości emocjonalnej, co według autorki wiąże się ze skomplikowanymi relacjami z rodzicami, którzy często nie interesują się

problemami własnych dzieci, gdyż ich uwaga skoncentrowana jest głównie na pracy (*Ma być czysto, Lata powyżej zera, Rozpływaj się*). Ciepłak utrwała również zmieniający się wizerunek polskiej rodziny, która coraz częściej staje się patchworkowa (*Ma być czysto*), niekiedy jej funkcję spełniają najbliżsi przyjaciele (*Rozpływaj się*). W powieściach autorki *Lekkiego bagażu* zawodzą nie tylko rodzice, ale również instytucje społeczne, których zadaniem powinno być niesienie pomocy potrzebującym. Ciepłak interesują młodzi idealisci, marzący o zmienianiu świata na lepszy. Często też są to osoby, które zostały skrzywdzone w przeszłości. Autorka podkreśla, że traumatyczne doświadczenia z dzieciństwa mają destrukcyjny wpływ na dorosłe życie i stają się przyczyną depresji, popadania w nałogi czy konflikty z prawem. Niewątpliwie proza Ciepłak to ciekawy głos młodego pokolenia pisarzy zaangażowanych w problematykę społeczną. Jej utwory z jednej strony spełniają funkcję terapeutyczną w życiu nastolatków (utożsamianie się z bohaterami), z drugiej zaś mogą stać się inspirującą lekturą dla rodziców nieświadomych, z jakimi problemami borykają się ich dorastające dzieci.

## BIBLIOGRAFIA

- Ciepłak A., 2017, *Lata powyżej zera*, Kraków.
- Ciepłak A., 2017, *Ma być czysto*, Warszawa.
- Ciepłak A., 2019, *Lekki bagaż*, Kraków.
- Ciepłak A., 2021, *Rozpływaj się*, Kraków.
- Jędrysik M., 2015, *Czy Internet zabije rozmowę?*, „Książki. Magazyn do Czytania”, 4(19), s. 82–83.
- Kryńska E., 2017, *Ekonomiczny kontekst problemu społecznego – przypadek prekariatu*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje”, 36, s. 13–26.
- Maciejczyk B., 2016, *Związki literatury sowizdrzalskiej z subkulturą hip-hopu. Intertekstualny dialog*, „Tematy i Konteksty”, 6(11), s. 475–482.
- Mazur A., 2010, *Pod znakiem Saturna. Topika melancholii w późnej twórczości Elizy Orzeszkowej*, Opole.
- Regiewicz A., 2018, *Sentymentalizm a kultura repetycji. Rola nawiązań muzycznych w polskiej literaturze najnowszej*, „Rocznik Komparatystyczny”, 9, s. 267–287.
- Szymaniak M., 2018, *Urobieni. Reportaże z pracy*, Wołowiec.
- Śniedziewski P., 2011, *Melancholijne spojrzenie*, Kraków.

- Więsak M., 2006, *Piosenka hiphopowa jako sposób na odzwierciedlenie rzeczywistości*, w: *Teksty kultury. Oblicza komunikacji XXI wieku*, t. 2, red. J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan, Lublin, s. 313–322.
- Wójcik G., 2019, *Nicponie. Pokolenie roczników 70. i wczesnych 80. w młodej polskiej prozie oraz filmie fabularnym*, Gdańsk.
- Zalewski C., 2010, *Pragnienie, poznanie, przemijanie. Fotograficzne reprezentacje w literaturze polskiej*, Kraków.

## THE THRILLS OF GROWING UP IN THE PROSE OF ANNA CIEPLAK

### Summary

Anna Cieplak's prose focuses on the problems of adolescents for whom the virtual world is more important than the real one. The author describes the emotions accompanying adolescent heroes who struggle with fears and obsessions related to, for example, an ideal appearance. Cieplak is interested in social inequalities, which are based on the material status of the family. Cieplak's prose also includes the generation of contemporary 30-year-olds born after the political transformation. Although they grew up faster than the older generation, their physical maturity does not match their emotional maturity. Cieplak also perpetuates the changing image of the Polish family, which is becoming more and more patchwork. Not only parents fail in their novels, but also social institutions, as their task should be to help those in need.

**Keywords:** realistic novel, family, youth, adolescence, capitalism